

RM 322

Drogi rozwoju planowania przestrzennego
/zagadnienia lokalizacyjne /

Podstawowym faktem społecznym i gospodarczym jest produkcja .
"Materialistyczne pojmowanie dziejów wychodzi z założenia , że pod-
stawą wszelkiego ustroju społecznego jest produkcja ." 1/

~~"Podobnie jak Darwin odkrył prawo~~ rozwoju świata organicznego ,
tak Marx odkrył prawo rozwoju dziejów ludzkich - ten prosty, przes-
łonięty dotychczas ideologicznymi nawarstwieniami fakt , że ludzie
muszą przedewszystkiem jeść, pić, odziewać się , zanim mają możność
zajmować się polityką , nauką, sztuką, religią i t d . , że przeto
produkcja bezpośrednich materialnych środków utrzymywania , a więc
każdorazowy zespół ekonomicznego rozwoju danego ~~stanu~~ narodu
albo danego okresu , stanowi podstawę , z której rozwijają się urzą-
dzenia państwowe, poglądy prawne, wyobrażenia estetyczne, i nawet
religijne danych ludzi , i z której wychodzić należy przy objaśnia-
niu tych zjawisk , a nie naodwrot, jak to dotąd robiono." 2/

Ta podstawowa zasada nauki marksistowskiej całkowicie określa
dominujące znaczenie zagadnień produkcyjnych w gospodarce planowej ,
a więc i dominujące znaczenie rozmieszczenia sił wytwórczych w
przestrzennym aspekcie tej gospodarki , to jest w tym , co przyjęto
nazywać "planowym zagospodarowaniem przestrzennym kraju".

Tęsa ta ujmaje zagadnienie planowania przestrzennego w sposób
zupełnie odmienny od tego , jaki wytworzył się w jego rozwoju uwar-
unkowanym ustrojem kapitalistycznym.

1/ F. Engels , Anty-Dühring . Książka , 1948 , str.311

2/ F. Engels , Nowa nad grobem Marksa. K. Marks. Dzieła wybrane
t.I., str.20.

Planowanie przestrzenne srodziło się jako planowanie miast na tle wielkiego ich rozwoju i jednocześnie wyrodniania - w okresie XIX-wiecznej ekspansji gospodarki kapitalistycznej. Punktem wyjścia tego planowania była z jednej strony dbałość o reprezentacyjność handlowych i administracyjnych dzielnic miasta oraz ich warunki komunikacyjne, z drugiej zaś - naszechowana burżuazyjnym pseudohumanitaryzmem dbałość o polepszenie warunków mieszkaniowych, przede wszystkim oczywiście klas posiadających. Tendencja pierwsza znalazła najpełniejszy bodaj wyraz w haussmannowskiej rekonstrukcji Paryża, tendencja druga - w niektórych koncepcjach miast - ogrodów. Dołączyły się też do tego względy strategiczne. Tak Haussmann chciał "rozpruć brzuch Paryża" aby ułatwić walkę z ruchami wolnościowymi. We wszystkich wypadkach funkcje produkcyjne więc przede wszystkim przemysłowe miasta, stanowiły dla planujących złe konieczne, trudną do pokonania przeszkodę, którą starano się ukryć na santedbanych robotniczych peryferiach, a usunąć poza dzielnice reprezentacyjne i zamieszkałe przez klasę posiadającą.

W dalszym rozwoju związane z samorządem planowanie obejmowało stopniowo te elementy gospodarki miejskiej, którymi zajmowały się zarządy miast, a więc urządzenia socjalne i użyteczności publicznej, częściowo mieszkania. Przemysł, komunikacja dalekobieżna, w sferę zainteresowań komunalnych nie wchodziły, traktowane więc były nadal jako elementy uciążliwe, ograniczające właściwy rozwój miasta. W liberalnej gospodarce bezplanowej nie było możliwe zrozumienie, że czynnikami określającymi rodzaj i rozmieszczenie materialnych elementów miasta są formy produkcji społecznej.

To odrzucenie możliwości zagadnień, wysunięcie na plan pierwszy czynników usługowych, konsumpcyjnych, przez zagadnienia produkcji, nie ulegało zmianie z chwilą rozszerzenia zakresu planowania z pojedynczych miast na obszary z nimi związane - na regiony miejskie. Bezplanowość w dziedzinie produkcji i kwestycji produk-

cyjnych, w połączeniu z prywatną własnością gruntów, sprawiały, że "planowanie przestrzenne" bądź stawało się utopijnym, bądź też ograniczało się do lokalnego porządkowania.

W takim to stanie znajduje się obecnie planowanie przestrzenne w krajach kapitalistycznych i z tego punktu wyjścia rozpoczęto organizowanie planowania przestrzennego w Polsce Ludowej, nie mając dorobku radzieckiego i opierając się z konieczności przede wszystkim na doświadczeniach zachodnich.

Rozszerzono wprawdzie zakres planowania na całość kraju, uznano w zasadzie rozmieszczenie sił wytwórczych za jeden z głównych elementów planowania, ale nie wyciągnięto stąd praktycznych wniosków organizacyjnych i nie powiązano władz tego planowania ani z tworzącymi się nienal jednocześnie organami planowania gospodarczego, ani też z jednym z resortów opiekujących się produkcją. Idąc natomiast dalej po linii rozwojowej: budownictwo miejskie - urbanistyka - planowanie przestrzenne - związano urzędy planowania przestrzennego z resortem odbudowy, opiekującym się budownictwem nieprodukcyjnym.

Ten błąd pierwotny - niewątpliwie bardzo trudny w ówczesnych warunkach do uniknięcia - zawazył dość ciężko na początkowym okresie prac Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego i jego Regionalnych Dyrekcji. Dalszym obciążeniem tych prac był fakt, że aparat planowania przestrzennego tworzony był przede wszystkim przez architektów związanych wykształceniem i zainteresowaniami z zagadnieniami budownictwa i urbanistyki. Nieznajomość osiągnięć radzieckich stanowiła wreszcie podstawę do nie zawsze dostatecznie krytycznego przyglądania warów zrodzonych w gospodarce kapitalistycznej.

Punktem wyjścia dla prac G.U.P.P. w zakresie planowania wielkoprzestrzennego stały się kapitalistyczne teorie lokalizacyjne, które rozwinęły się na Zachodzie jako dyscypliny dość formalistyczne, usiłujące uogólnić przebiegające chaotyczne zjawiska i odwraca-

ne od przebiegających niezależnie, akamanych na utopijność, lub cząstkowość, prób planowania przestrzennego.

W tych kapitalistycznych teoriach lokalizacji przemysłu, czyn-
nikiem wysuwany na miejsce najsilne było zagadnienie transportu, a
właściwie wpływa kosztów transportu na osiągane przez kapitalistę
zyski. Zgodnie z Weberem różnicą się w tych teoriach przesyły o
orientacji surowcowej, zużywające znaczne ilości ciężkich surowców
dla otrzymania stosunkowo lekkich produktów oraz przemysły o orien-
tacji konsumpcyjnej, niewykazujące takiej rozpiętości pomiędzy ciężko-
stem surowców i produktów. Przemysły pierwszego typu powinny lokować
się przy źródłach surowca, drugiego zaś - przy skupiskach konsumentów.
Istotnie w zasadzie kapitalista budując nowy zakład przemysłowy,
poszukuje przede wszystkim miejsca, w którym produkcja przyniosłaby
mu największe zyski w stosunku do włożonego kapitału, w którym więc
koszty produkcji - włączając amortyzację kapitału stałego - byłyby
najmniejsze, a uzyskiwana cena - największa. Obok zatem kosztów
transportu dużą rolę gra dla niego możliwość uzyskania największej
stopy wyzysku, a więc najtańszej robocizny. Ten właśnie wgląd prze-
mawia np. za rozwijaniem przemysłu lekkiego w krajach kolonialnych.

Na ogół jednak obraz lokalizacji przemysłu w ustroju kapitalis-
tycznym jest wynikiem przypadkowości. Poszczególny kapitalista, nie
mając możliwości racjonalnej - w odniesieniu do kryterium poszukiwania
maksymalnego zysku - oceny miejsca budowy zakładu, dokonuje wyboru
w oparciu o czynniki drugo i trzeciorderne, jak np. chęć budowy za-
kładu w swym miejscu rodzinnym, posiadanie potrzebnego gruntu i tp.

W epoce imperiaлизма obliczona na największy zysk lokalizacja
doznaje odchylenia, wynikłych z działalności państwowej, mającej na
celu wykorzystywanie przemysłu dla celów militarnych, lub dla opano-
wywania ekonomicznego krajów zależnych. Interes całej klasy posiada-
jącej koryguje wtedy w pewnej mierze wględy na interesy poszczegól-
nych kapitalistów. W tym tylko znaczeniu mówić można o "planowaniu"

rozmieszczenia przemysłu przez państwo kapitalistyczne, a raczej o interwencjonizmie państwowym w tej dziedzinie.

W rezultacie abstrakcyjne teorie lokalizacyjne nie dawały planistom polskim racjonalnego podejścia do planu lokalizacyjnego. Nie mając doświadczeń radzieckich i nie mając wówczas jeszcze oparcia o konkretny plan gospodarczy, stannę się znaleźć punkt wyjścia w formalistycznej koncepcji "układu kierunkowego" fetyszyzującego oczywisty związek, istniejący pomiędzy czynnikami geograficzno-komunikacyjnymi, a rozmieszczeniem przemysłu.

Wyniesienie tego w istocie rzeczy abstrakcyjnego, choć efektownego graficznie, czynnika, można w rozwoju naszego planowania przestrzennego wytłumaczyć jego rodowodem z prowadzonego przez architektów planowania osiedli. Czynnikiem komunikacyjny, wyprowadzający planistę ze skali osiedla do skali regionu i kraju, odegrał z pewnością rolę zapładniającą w kształtowaniu metod planistycznych, tym ważniejszą w okresie, gdy formujące się dopiero zręby naszej gospodarki planowej nie pozwalały na ustalenie produkcyjnych podstaw planowania przestrzennego. Można więc zrozumieć, dlaczego uznawano wówczas w planie krajowym elementy istotnie dominujące, jak rozmieszczenie przemysłu i surowce mineralne, jedynie za "czynniki korygujące" w stosunku do układu kierunkowego. Już jednak praktyka opracowywania planu sześcioletniego wykazała, że właśnie zagadnienie komunikacyjne jest "czynnikiem korygującym" dla istotnej dominanty planu zagospodarowania, jaką jest rozmieszczenie sił wytwórczych, a przede wszystkim przemysłu.

Nie znalazła również potwierdzenia w praktyce planowania panująca w tym samym okresie tendencja do wyolbrzymiania znaczenia szlaków rzecznych - Wisły, Odry i Noteci, które miałyby rzekomo stanowić decydujący element w zagospodarowaniu kraju. Nie negując wielkiego znaczenia rzek, jako źródeł surowca wodnego i dróg komunikacyjnych, stwierdzić jednak trzeba, że stanowisko takie naceho-

wane jest przesadnym przydawaniem wagi środowisku geograficznemu, którego wpływ stopniowo maleje wraz z rozwojem techniki, a więc tym, co określone jest przez planistów radzieckich jako "wulgarny geografizm".

Dalszą podstawą prac G.U.P.P. była kapitalistyczna teoria osadnictwa stworzona przez W. Christallera i R.E. Dickinsona. Rozróżnia ona trzy typy osiedli: rozproszone, obojętne i skupione, odpowiadające w ogólnych zarysach podziałowi ludności na rolniczą, przemysłową i usługową. Miastami "sensu stricto" są według tej teorii jedynie osiedla skupione, tworzące zasadniczą, odpowiednio szlachejstwową sieć osadniczą i spełniające funkcje usług gospodarczych, społecznych i kulturalnych dla otaczającego je terenu. Osiedla skupione - poza pewnymi rodzajami przemysłu przetwórczego o pełnej orientacji konsumpcyjnej - nie posiadają w zasadzie funkcji przemysłowych. Osiedla obojętne, spełniające te funkcje, nie wchodzi do sieci osadniczej, lecz powodują jedynie odchylenia w jej układzie.

Abstrahując od słusznej idei szlachejstwowanej sieci osadniczej, stwierdzić trzeba, że ta nieco efekciarzka i formalistyczna próba schematyzacji skomplikowanych zjawisk osadniczych, oparta jest na fałszywych założeniach i nie jest dostatecznie związana z rzeczywistością przebiegającymi procesami osadniczymi. Sami autorzy teorii przyznają, że istniejące rzeczywistości osiedla z reguły nie dają się podporządkować pod podaną klasyfikację, co określone jest jako "odchylenia" od teorii. Wystarczy porównać odsetek ludności utrzymującej się z przemysłu w rzeczywistości istniejących miastach z odsetkiem ludności usługowej, aby stwierdzić rozmiary i powszechność "odchylenia", a zatem abstrakcyjność teorii.

Opierając się na sztywnym podziale pracy ludności sugeruje ona trwałe utrzymanie przeciwstawności miast i wsi, a wyodrębniając funkcje usług społeczno-kulturalnych odrywa nadbudowę usłu-

wą od bazy produkcyjnej. Ta z gruntu fałszywa przesłanka, że funkcje usługowe mogą być wypełniane bez oparcia o bazę produkcyjną, a ośrodek społeczno-kulturalny może być miasto oderwane od funkcji produkcyjnych - dyskwalifikuje ostatecznie teorię christallerowską, demaskując jej antymarksistowskie oblicze.

Tego rodzaju punkty oparcia groziły niewątpliwie zboczeniem prac G.U.P.P. na tory oderwanego od bieżącego życia gospodarstwo-społecznego utopizmu.

Tak jednak się nie stało. Już od momentu rozpoczęcia się kryształizacji władz planowania gospodarczego nasuwa się myśl ścisłego powiązania organizacyjnego obu gałęzi planowania. Przynajmniej, że była ta myśl dyskutowana również na poprzedniej konferencji urbanistycznej przed dwoma laty.

Punktem zwrotnym dla G.U.P.P. stał się z początkiem ubiegłego roku moment przystąpienia przez władze planowania gospodarczego do opracowywania podstaw planu 6-letniego. Na skutek doceniania przez te władze ważności zagadnienia lokalizacyjnego, G.U.P.P. znalazł możliwość włączenia się do pracy nad planem 6-letnim, zetknięcie się z bieżącymi zagadnieniami gospodarczymi szybko obalilo narosty formalistycznych teorii.

Współpraca nad konkretnymi zagadnieniami umożliwiła nie tylko znalezienie wspólnego języka pomiędzy planistami gospodarczymi i przestrzennymi, ale doprowadziła do wspólnej formy organizacyjnej przez wcielenie lokalizacyjnej części G.U.P.P. i R.O.P.P. do zreorganizowanych władz planowania gospodarczego.

Z tym zwrotem łączyła się wzmatająca znajomość doświadczeń i przemysłów radzieckich.

Resultatem uogólnienia doświadczeń, nabytych przy opracowywaniu planu 6-letniego oraz studiów nad materiałami radzieckimi, stać się powinno wytyczenie ogólnego kierunku, w jakim powinno się posuwać nasze planowanie lokalizacyjne.

Zapewne narazem jest jeszcze dla pełnego i jasnego sformułowania linii wytycznych, ale w pierwszym szkicu może się ono przedstawiać następująco :

W ustroju socjalistycznym lub do socjalizmu zdążającym, lokalizacja inwestycji, a w szczególności lokalizacja przemysłu staje się jednym z elementów planu gospodarczego, planu, którego ostatecznym celem jest stworzenie podstaw dla społeczeństwa bezklasowego, dla ustroju komunistycznego.

"W ustroju socjalistycznym podstawowe zadanie rozmieszczenia przemysłu polega na zmniejszeniu wkładu pracy, wydatkowanej na jednostkę produktu i przyspieszeniu tempa rozszerzonej produkcji socjalistycznej. Zadanie to rozwiązuje się przez konsekwentne wprowadzenie w życie ostreńch podstawowych zasad : po pierwsze - zasady równomierniejszego rozmieszczenia przemysłu, powtóre - zasady zbliżenia przemysłu do jego baz surowcowych i do rejonów zapotrzebowania dla zlikwidowania nieracjonalnego i zmniejszenia zbyt odległego transportu; po trzecie - zasady coraz to większego rozwoju gospodarczego zacofanych okręgów; po czwarte - zasady wzmocnienia siły obronnej."^{6/}

Lokalizacja przemysłu jest więc czynnikiem służącym rozwojowi produkcji, czynnikiem zapewniającym zmniejszenie jej kosztów, a tym samym jej wzrost, który jest zasadniczym warunkiem budowy ustroju komunistycznego.

Z tych właśnie względów czynnik racjonalności gospodarczej gra istotną rolę w lokalizacji przemysłu socjalistycznego, przyczynia jednak działa tu nie kryterium maksymalnego zysku, lecz kryterium maksymalnej produkcji całej gospodarki. To też już XVIII

6/ R.S. Lwowszyc. Niektóre zagadnienia teoretyczne związane z rozmieszczeniem przemysłu. Biblioteczka naukowa "Po prostu" /tłumaczenie z "Wiadomości Akademii Nauk ZSRR, nr 4/1947/.str.8.

Zjazd WKP/b/ w roku 1959 wskazał, że przy budowie nowych Zakładów Przemysłowych należy dążyć do "sblżenia przemysłu do jego baz surowcowych i rejonów zapotrzebowania".

Równocześnie jednak lokalizacja socjalistycznego przemysłu jest istotnym czynnikiem w tworzeniu zrębów społeczeństwa bezklasowego z innego również punktu widzenia - zniesienia przeciwieństw miasta i wsi.

Postulat skasowania tego przedziału wysuwali już socjaliści utopijni - Fourier i Owen, dopiero jednak Marks i Engels dowiedli, że postulat ten nie jest utopią, lecz związany jest ściśle z zagadnieniem lokalizacji przemysłu. "Zniesienie przedziału między miastem a wsią nie jest więc żadną utopią także w tym sensie, w jakim warunkiem jego jest możliwie równomierne rozmieszczenie wielkiego przemysłu w całym kraju."^{8/}

Opierając się o te zasady, osierpcowe plenum KC WKP/b/ z roku 1951 ustaliło, że "dalejszy rozwój budownictwa przemysłowego kraju powinien iść po linii stworzenia nowych ośrodków w regionach chłopskich i przez to przybliżyć ostatecznie znieszenie przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią."

Tak więc istnieją dwa podstawowe kryteria lokalizacji socjalistycznego przemysłu : wzrost produkcji i dążność do równomiernego jej rozmieszczenia w całym kraju. Kryteria te należy uważać za równoczesne i zgodne, a stosowanie ich zapewni również wzmocnienie obronności kraju.

"Należy podkreślić, że zadania przybliżenia przemysłu do baz surowcowych i rejonów spożycia produkcji przemysłowej, w żadnym wypadku nie jest sprzeczne z zasadą równomierniejszego rozmieszczenia przemysłu socjalistycznego. Jest to całkiem zrozumiałe, gdyż równomierniejsze rozmieszczenie przemysłu oznacza w ustroju socjalistycznym nie oderwanie go od baz surowca i paliwa, lecz stworze-

nie /jako wynik postępu techniki i prac geologiczno-badawczych/
nowej bazy dla równomierniejszego rozmieszczenia przemysłu. Powią-
zanie zasady równomierniejszego rozmieszczenia przemysłu z zasadą
s liczenia przemysłu do jego baz surowcowych odpowiada najbardziej
sędziom budowania komunizmu".^{9/}

Rozmieszczenie przemysłu decyduje w głównym stopniu o obliczu
całego kraju, jest on bowiem - na przekór teorii Christallera /
decydującym czynnikiem miastotwórczym.

"Przewodnia rola we warości naszych miast należy do przemy-
słu, stanowiąc organizujące jądro, dookoła którego rozwija się ko-
munikacja, różne sakłady obsługujące ludność oraz administracyjno-
gospodarsze i kulturalno-oświatowe instytucje".^{27/}

Zdanie powyższe zawiera dwie zasadnicze tezy, dotyczące ros-
woju socjalistycznej sieci osadniczej: "Oparcie jej o rozwój pro-
dukcji przemysłowej przy jednoczesnym spełnianiu przez ośrodki
osadnicze funkcji usług gospodarszych i społecznych." Charaktery-
stycznym rysem naszych miast jest brak jednostronnego rozwoju na
bazie jednej tylko gałęzi gospodarki narodowej, wzrost jest uwa-
runkowany współdziałaniem jednolitych czynników życia społecz-
stwa socjalistycznego. Większe nowe miasta, licząc już setki tysię-
cy ludności, są nie tylko wielkimi ośrodkami przemysłowymi, ale
jednocześnie i centrami politycznymi, administracyjnymi, gospodar-
czymi i kulturalnymi."^{28/}

Stwierdzenie, że przemysł jest podstawą sieci osadniczej na-
rzuca oczywisty warunek rozmieszczenia przemysłu - lokalizacja je-
go powinna być taka, aby stwarzana sieć osadnicza była racjonalna.³¹
Racjonalność sieci polega na możliwie równomiernej obsłudze całego

9/ R.S. Udyszyc. Niektóre zagadnienia teoretyczne ... str.19

27/ J.P. Lewoszenko, Planirowka gorodow, str.20.

28/ J.P. Lewoszenko, Planirowka gorodow, " 20

30/ Należy przy tym mieć na uwadze, że istnieją również osiedla nie
rolnicze, oparte o funkcje produkcyjne nieprzemysłowe /np. por-
ty/, lub też wyjątkowo o funkcje nieprodukcyjne /osiedla wypo-
czynkowe, uzdrowiska/.

terenu kraju /oczywiście z odchyleniami wywołanymi niekorzystnymi warunkami fizjograficznymi, istnieniem wielkich obszarów leśnych i t.p./ oraz na wzajemnym powiązaniu ośrodków różnej hierarchii, od wsi gminnej do stolicy kraju.

Pierwszy warunek jest bezpośrednią konsekwencją dążenia do zniwelenia przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią i sprowadza się do wysuwanej już przez Engelsa tezy o "możliwie równomiernym rozmieszczeniu wielkiego przemysłu w całym kraju."

Warunek drugi można interpretować jako dążność do lokowania wielkich zakładów przemysłowych w ośrodkach przewidzianych dla obsługi dużych obszarów /prowincaja, województwo, ew. podregion/, średnich zaś i mniejszych zakładów w ośrodkach niższego rzędu - powiatowych czy gminnych.

Zagadnienie to wiąże się z unikaniem nadmiernej koncentracji produkcji, nadmiernej dążności do budowy wielkich zakładów przemysłowych. "Plan wymaga zdecydowanego wyrzeczenia się gigantomanii w budownictwie, która stała się poprostu chorobą niektórych kierowników gospodarczych, plan wymaga konsekwentnego przejścia do budowy średnich i małych zakładów we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, począwszy od elektroenergetyki. Jest to konieczne dla przyspieszenia terminów budownictwa i oddawania do użytku nowych sił wytwórczych, a także dla właściwego rozmieszczenia nowych zakładów w zasadniczych regionach gospodarczych kraju."^{32/}

Walka z gigantomanią w przemyśle łączy się w Związku Radzieckim z walką z miastami-gigantami. Już czerwcowe plenum KC WKP/b/ w roku 1931 zdecydowało wstrzymanie budowy nowych zakładów przemysłowych w Moskwie i Leningradzie. Do dnia dzisiejszego tym samym nakazem objęto również Kijów, Charków, Rostów, Gorkij i Swierdłowski.

"Rozproszone rozmieszczenie nowych zakładów będzie powodowało dalsze powstawanie i rozwój średnich i małych miast. Nie oznacza to jednakże, jakoby wielkości wszystkich miast miały być doprowadzone do

32/ Z przedwiesnia Hołotowa na XVIII Zjeździe WKP/b/ 1939 r.

dzono do jakiejś ogólnej niwelującej wartości. Tego rodzaju teza byłaby powtórzeniem mechanistycznej fałszywej interpretacji marksistowsko-leninowskiej nauki o osadnictwie.

W zależności od potrzeb narodowej gospodarki poszczególne ośrodki miejskie będą się rozwijały w różnych skalach. Jednocześnie ze wzrostem miast średnich i małych będą się rozwijały i większe miasta. Konstelacje dużych, małych i średnich miast będą coraz równomierniej obejmowały teren kraju.^{33/}

Zasada uprzywilejowania średnich i małych zakładów przemysłowych znajduje się w Z.S.R.R. zastosowanie do wszelkich gałęzi produkcji, począwszy od wydobycia surowców opakowych i metalurgii, poprzez przemyśl materiałów budowlanych i drzewny do przemyśłu spożywczego i wytwórczości innych produktów pierwszej potrzeby.^{34/}

"Ale w ostatecznym rozproszeniu i różnorodności działalności gospodarczej wewnątrz regionów gospodarczych, główna rola przeznaczona jest dla lekkiego i drobnego przemysłu. Przemysły te będą z konieczności lokowały się w znacznym stopniu dookoła wielkich skupisk ludności, będących ośrodkami ciężkiego przemysłu, gdzie obecność ich zróżnicuje typy zatrudnienia, ale będą one przede wszystkim stanowiły bazę dla licznych rozrzuconych i zróżnicowanych małych ośrodków miejskich, oddalonych od zagłębi węglowych i złóż surowców."^{35/}

Jak widać z cytatu, zasada takiego rozmieszczenia przemysłu, aby stanowił on podstawę do racjonalnej sieci osadniczej jest konsekwentnie realizowana w Związku Radzieckim.

Wyniki rozważań można ująć w następujące tezy :

1. Naczelnym zagadnieniem przestrzennego zagospodarowania kraju jest rozmieszczenie sił wytwórczych, a w szczególności przy obecnym poziomie techniki produkcyjnej - rozmieszczenie przemysłu;

33/ W.C. Dawidowicz. Planirówka gorodow, str. 26

34/ Wg. A. Kuzniekij: Stalinskij plan wielkich robot, Moskwa 1946, str. 84

35/ H. Dobb, Soviet economic development, str. 406

2. Rozmieszczenie przemysłu ma służyć celowi jaknajwyższego rozwoju produkcji oraz celowi stopniowego zmniejszenia przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią;
3. Przemysł, jako podstawowa siła miastotwórcza, jest bazą tworzenia się sieci osadniczej, rozmieszczenie więc jego musi jednocześnie odpowiadać warunkom stawianym tej sieci;
4. Warunek równomiernej obsługi całego kraju przez sieć osadniczą, tworzącą zespół ośrodków różnej wielkości, określa jednocześnie zasady rozproszonego rozmieszczenia zakładów przemysłowych różnych wielkości.